



Z frontów bojowych: Odstawienie do obozu jeńców nchodźców rumuńskich i rosyjskich, którzy przekroczyli granicę.

życie całe odznaczał się niezwykłą pracowitością, dobrocią serca i uczynnością. Jako drukarz z zamiłowaniem uprawiał dział zdobnictwa i druków kolorowych, jako kierownik zakładu największą wagę przywiązywał do staranności wykończenia druków. Nie

wej ofenzywy, którą koalicja zamierza niebawem rozpocząć, nie tając się p ztem ze swymi planami. O tych przygotowaniach do przyszłej ofenzywy na froncie rosyjskim pisma szwajcarskie pocają z Petersburga następujące wiadomości:

ofenzywa na całym froncie rosyjsko-rumuńskim. Czas długiego spokoju posłużył do tem rażniejszych czynności poza frontem. Armia, po części zupełnie świeża i na nowo uzbrojona, zaopatrzona zwłaszcza w najnowsze działa, jest gotowa, ażeby uderzyć równocześnie ze sprzymierzonymi.

Generał Hurko oświadczył, że ma zupełną nadzieję odzyskania utraconych terytoriów. Okaze się, że materiał ludzki Rosji jest niewyczerpany, gdyż obecne wojska rosyjskie przewyższają liczebnie dawną armię. Obecnie podjęta zostanie równoczesna ofenzywa na wszystkich frontach.

Tymczasem Rosjanie to tu to tam usiłują próbować szczęścia w lokalnych przedsięwzięciach. Taki epizod rozegrał się przed kilku dniami przy przełęczy Tatańskiej, która w lecie roku zeszłego przez czas dłuższy nie ustępowała z tekstu komunikatów wojennych i dopiero z nastaniem zimy znikła gdzieś pod nasypami śniegu.

Otóż zdawało się przed kilku dniami Rosjanom, że również czujność sprzymierzeńców zdrzemnęła może w śnieżnych uściskach zimy. Przez siedm godzin grzmiało i huczało w zabitych od świata deskami ostępach. Hurmą potem runęła nawała rosyjska na okopy przeciwnika i w pierwszej chwili udało się jej nawet wpść do naczółkowych linii. Ale z miejsca zerwał się energiczny kontratak i odrzucił nieprzyjaciela daleko od linii sprzymierzeńców.

Na froncie zachodnim umiarkowanie pracuje artylerja, a mniejsze i większe oddziały ucierają się, zaprzęgnięte zbieraniem wywiadów. Poniesione klęski w Szampanii nie mogą ani rusz strawić Francuzi. Wobec dnia 23-go lutego gwałtowne wymierzyli uderzenie w stronę Ripont, zajętego przed



Z frontów bojowych: W menaży drugiego batalionu 16. p. p. obr. kraj, o trzysta kroków od stanowisk Moskali.



Przygotowanie menaży dla 16. pułku piechoty obrony krajowej w polu.

uchylał się też nigdy od spraw, dotyczących organizacji drukarzy. Przez szereg lat był członkiem chóru drukarzy, teatrów amatorskich, czynnym członkiem emerytalnego stowarzyszenia „Siła” brał udział w sprawach cennikowych, a następnie w organizacji pracodawców, zasiadał w sądach rozjemczych i ostatecznie wybrany został starszym gremium drukarskiego. O interesy robotników stale patronował, obowiązki spełniał gorliwie i sumiennie, a w swoim zawodzie był fachowcem znakomitym.

Tragiczna śmierć ś. p. Aleksandra Swierzyńskiego pozostawia szczery żal i smutek u wszystkich, którzy się z nim stykali, był to bowiem wielkiej znacności pracownik, chluba drukarzy krakowskich, o gorących uczuciach patriota polski.

Pogrzeb ś. p. Aleksandra Swierzyńskiego był wyrazem tej sympatii, jaką otaczano powszechnie Zmarłego. Na trumnie złożono szereg wieńców od przyjaciół i znajomych. Po wyprowadzeniu zwłok z kaplicy cmentarnej, ruszył orszak żałobny na miejsce wiecznego spoczynku. Kondukt pogrzebowy prowadził ks. kanonik Kądzioła w asystencji bardzo licznych duchowieństw. Za trumną szła ciężko do tknięta rodzina Zmarłego, następnie Krystyna hr. Potocka, właścicielka drukarni „Czasu”, urzędnicy i funkcjonariusze tej drukarni, grono redakcyjne „Czasu”, właściele i dyrektorowie drukarni krakowskich, bardzo liczna rzesza drukarzy i intrologatorów miejscowych, przyjaciele i znajomi Zmarłego.

Po odprawieniu modłów przez duchowieństwo, złożono zwłoki na wieczny spoczynek.

Z frontów bojowych.

Jak wskazują wiadomości, nadchodzące ze wszystkich frontów, wszędzie liczą się z możliwością no-

Wodzowie wojsk rosyjskich, pomiędzy nimi Hurko, zastępujący chorego Brusilowa, oświadczyli, że trwający od kilku miesięcy spokój na froncie rosyjskim ustanie wkrótce, gdyż podjęta zostanie ogólna

ośmiu dniami przez Niemców. Mimo dokładnego przygotowania artyleryjskiego i mimo wielkiego sił naprężenia, ataki nie przyniosły oczekiwanego wyniku.



Z frontów bojowych: Wiośniacy z Bessarabii, uciekający przed nadciągającym nieprzyjacielem.